

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5460,Wojska-ladowe-USA-na-cwiczeniach-w-Polsce.html>

26.04.2024, 06:29

23.04.2014

Wojska lądowe USA na ćwiczeniach w Polsce

W środę, 23 kwietnia na lotnisku w Świdwinie wylądował kontyngent spadochroniarzy z Grupy Bojowej 173 Brygady Piechoty (Powietrznodesantowej), wchodzącej w skład armii USA w Europie.

- Polacy dobrze wiedzą, że prawdziwych sojuszników poznaje się w realnej sytuacji, gdy liczą się czyny, a nie słowa - powiedział minister obrony narodowej Tomasz Siemoniak podczas powitania amerykańskich żołnierzy w Świdwinie.

W wydarzeniu uczestniczył gen. Lech Konopka dyrektor Departamentu Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi BBN.

- *Witajcie u przyjaciół. Wasza obecność tutaj potwierdza sojusznicze zobowiązania. Dziękujemy za to* - powiedział minister Siemoniak zwracając się do amerykańskich żołnierzy. Szef polskiego resortu obrony podkreślił, że braterstwo broni z Amerykanami jest jedną z najważniejszych wartości ostatnich lat. - *To wspólna służba i wspólnie przelana krew w Iraku i w Afganistanie, jak bohaterskiego amerykańskiego sierżanta Michaela Ollisa, który poległ w ubiegłym roku w Ghazni, ratując życie polskiego kolegi. Polscy żołnierze nie zapomną o nim* - zapewnił. Minister Siemoniak podkreślił, że dla Polaków nie ma ważniejszej sprawy niż bezpieczna i niepodległa Rzeczpospolita. - *Nie oczekujemy, że ktoś za nas to zapewni. Pracujemy każdego dnia nad obroną naszego kraju, ale w zmieniającym się i pełnym zagrożeń świecie potrzebujemy silnych i niezłomnych sojuszników, takich jak Stany Zjednoczone i NATO* - zaznaczył minister. - *Dzisiaj dokonujemy ważnego kroku we współpracy. Może - według niektórych - małego, ale pamiętajmy, że nasi amerykańscy przyjaciele są specjalistami od małych kroków, które są wielkim skokiem dla ludzkości* - podsumował szef resortu obrony narodowej.

Z kolei uczestniczący w powitaniu ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce Stephen Mull powiedział, że Polska zawsze była u boku Stanów Zjednoczonych. - *W ramach NATO spoczywa na nas obowiązek zapewnienia Polski o naszych gwarancjach bezpieczeństwa. Kilka tygodni temu wiceprezydent Biden powiedział w Warszawie: - Zarówno dla mnie jak i dla prezydenta Obamy Artykuł 5. Traktatu Waszyngtońskiego to solenne zobowiązanie nie tylko na dzisiejsze czasy, ale po wsze czasy. Traktujemy je śmiertelnie poważnie, pozostaje ono niezłomne i niezachwiane.*

- *Właśnie dlatego w marcu Stany Zjednoczone w ciągu kilku dni odpowiedziały na prośbę Polski o rozmieszczenie dwunastu myśliwców F-16 i ponad 200-*



fot. Maciej Nędzyński, DPI MON



fot. Maciej Nędzyński, DPI MON



fot. Maciej Nędzyński, DPI MON



fot. Maciej Nędzyński, DPI MON

osobowego personelu w bazie lotniczej w Łasku. To dlatego dzisiaj witamy w Polsce oddziały grupy bojowej 173 brygady powietrzno-desantowej – podkreślił ambasador.

Stephen Mull przypomniał także spotkanie sekretarza obrony USA Chucka Hagela i ministra obrony narodowej Tomasza Siemoniaka w Waszyngtonie.

- *Ministrowie uzgodnili wówczas, że Stany Zjednoczone utrzymają swoją obecność w Polsce przynajmniej do końca roku, by dawać wsparcie i zwiększać interoperacyjność sił amerykańskich i polskich poprzez wspólne szkolenia i ćwiczenia* – mówił ambasador Mull.

- *Sekretarz Chuck Hagel i minister Tomasz Siemoniak stwierdzili, że będzie to początek realizacji naszego zobowiązania, aby przenieść polsko-amerykańskie relacje w zakresie bezpieczeństwa na nowy poziom, poprzez Program Solidarności i Partnerstwa. Liczymy na wspólny wysiłek z naszymi sojusznikami z Polski w realizacji tego programu w kolejnych miesiącach i latach, poprzez nową współpracę, która dotyczy między innymi obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej, wzmocnienia programu F-16, zacieśniania współpracy naszych sił specjalnych, poszerzania wspólnych ćwiczeń sił konwencjonalnych w oparciu o uznanie przywódczej roli Polski w zakresie bezpieczeństwa w regionie* – mówił Stephen Mull.

- *Polska ma duży wkład w Sojusz. Jest kompetentna i oddana. Rozpoczęcie ćwiczeń pokazuje, że i NATO jest oddane Polsce. Obecność naszych wojsk to dowód na zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w obronę tego regionu* – mówił uczestniczący w powitaniu w Świdwinie zastępca dowódcy wojsk lądowych USA w Europie.

Generał dyw. Richard C. Longo podkreślił też, że amerykańskie i polskie brygady powietrznodesantowe wspólnie już ćwiczyły i walczyły. Wyjaśnił, że ćwiczenia, jakie teraz przeprowadzą są zadaniem ambitnym i odbędą się z użyciem ostrej amunicji. To szkolenie wyższego szczebla, możliwe z reguły po miesiącach wspólnego planowania. My możemy planować szybciej, bo związki między nami na to pozwalają – zapewnił generał.

Na zakończenie jeszcze raz zapewnił o zaangażowaniu Waszyngtonu w obronę Polski i tego regionu Europy. - *Kieruję te słowa do wszystkich, którzy je usłyszą, by wiedzieli, że jest to gwarancja. USA wypełnią swoje zobowiązania. To żelazna obietnica* - dodał.

W powitaniu amerykańskich żołnierzy udział wzięli także: ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce Stephen Mull, zastępca dowódcy wojsk lądowych USA w Europie gen. dyw. Richard C. Longo, dowódca generalny RSZ gen. broni pil. Lech Majewski i rektor-komendant Akademii Obrony Narodowej gen. dyw. Bogusław Pacek.

* * *

Ćwiczenia amerykańskich i polskich wojsk lądowych będą pierwszymi z serii rozszerzonych działań szkoleniowych amerykańskich sił lądowych w Polsce, w Estonii, na Litwie i na Łotwie. Najnowsze działania, podjęte na prośbę krajów gospodarzy, są świadectwem amerykańskiego zaangażowania na rzecz kolektywnych zadań obronnych. Stany Zjednoczone będą utrzymywać trwałą rotacyjną obecność w Polsce i w regionie bałtyckim z wykorzystaniem różnych zdolności NATO – powietrznych, lądowych i morskich – w celu upewnienia sojuszników, że są przygotowane na każdą ewentualność w ramach realizacji zobowiązań wynikających z artykułu 5. Traktatu Waszyngtońskiego. Wspólne ćwiczenia są dodatkowym elementem zaplanowanych wcześniej wielonarodowych ćwiczeń wojsk lądowych w regionie, takich jak "Combined Resolve II", "Saber Strike", "Rapid Trident" i "Saber Guardian". Ich celem jest podniesienie interoperacyjności sił NATO, jak również wykazanie niezachwianego zaangażowania Stanów Zjednoczonych w ramach NATO.

* * *

W dniach 16-18 kwietnia br. minister obrony narodowej Tomasz Siemoniak przebywał w Waszyngtonie, gdzie omawiał zacieśnienie współpracy wojskowej pomiędzy Polską a USA. Wspólnie z sekretarzem obrony USA Chuckiem Hagelem minister Siemoniak uzgodnił podjęcie prac nad Programem Solidarności i Partnerstwa Polska-USA. Program ten obejmuje różne obszary wspólnych przedsięwzięć, w tym ćwiczeń wojsk lądowych na terenie Polski.

Źródło: mon.gov.pl

[Tweetnij](#)